

Czy państwo może dochodzić zaległości podatkowych podatnika od osób trzecich kwestionując np. umowę darowizny?

Jak wynika ze skarg napływających do Biura Rzecznika, organy skarbowe coraz częściej próbują dochodzić zaległości podatkowych sięgając do majątku, który dłużnik darował osobom trzecim. Zdaniem RPO takie zachowanie może budzić wątpliwości. Rzecznik Adam Bodnar zwrócił się 25 stycznia do Ministra Finansów o zajęcie stanowiska w tej sprawie (V.511.645.2015).

Organy skarbowe coraz częściej korzystają ze środka, jakim jest tzw. skarga pauliańska. To zasada prawna, której celem jest ochrona interesów wierzyciela na wypadek niełojalnego postępowania dłużnika – kiedy ten, z pokrzywdzeniem wierzyciela, wyzbywa się majątku na rzecz osób trzecich i w ten sposób stwarza lub pogłębia stan swojej niewypłacalności. Ważne tu jest, że skarga pauliańska uregulowana jest w przepisach Kodeksu Cywilnego, dotyczy więc sfery cywilnoprawnej, w której obowiązuje zasada równości stron. Czy powinna być stosowana do ochrony wierzytelności wynikającej ze stosunku administracyjnoprawnego?

Kiedy np. jedno z małżonków darowuje drugiemu nieruchomość (do majątku odrębnego), a ma zaległości podatkowe, to organ skarbowy wytacza sprawę obdarowanemu współmałżonkowi. Celem jest uzyskanie wyroku, na mocy którego umowa darowizny między małżonkami zostanie uznana za bezskuteczną. A wtedy fiskus będzie mógł przeprowadzić postępowanie egzekucyjne z tej nieruchomości i to z pierwszeństwem przed innymi wierzycielami.

Istota problemu – zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich – polega na tym, że nie ma jasnych podstaw do dochodzenia należności publicznoprawnych na drodze skargi pauliańskiej. Orzecznictwo sądów, w tym Sądu Najwyższego, było w tej sprawie niejednolite. Ukształtowała się linia orzecznicza, zgodnie z którą do ochrony wierzytelności wynikającej ze stosunku administracyjnoprawnego stosuje się regulacje cywilnoprawne w drodze analogii (tzw. analogia legis). Jednak łatwo taki pogląd poddać krytyce: korzystanie przez organy podatkowe ze środka, jakim jest skarga pauliańska, jest przykładem nadmiernego uprzywilejowania wierzyciela publicznoprawnego.

Dlaczego zatem – skoro nie ma odpowiednich regulacji prawnych – dopuszcza się w drodze wykładni sądowej działania na niekorzyść podatnika? Czy środek charakterystyczny dla stosunków cywilnoprawnych może być wykorzystywany do egzekwowania należności podatkowych?

Źródło: rpo.gov.pl